

O. Krzysztof Wendlik OSPPE\*  
WSD ZP, Kraków

## JEZUS CHRYSZTUS „W DWÓCH” CZY „Z DWÓCH” NATUR? – RECEPCJA DOGMATU CHALCEDOŃSKIEGO W „CONTRA EUTYCHETEM” WIGILIUSZA Z TAPSO

Obok obowiązującej po soborze chalcedońskim formuły określającej osobę Jezusa Chrystusa istniejącego „w dwóch naturach” Wigiliusz z Tapso używa formuły „z dwóch natur”, co mogło budzić uzasadnione obawy, zwłaszcza w środowisku łacinników. Jednakże posługiwanie się obydwoma formułami nie koncentrowało prawdy dogmatycznej wokół jednej tylko koncepcji, zostawiając tym samym jakże cenne pole do dialogu. Dlatego też sposób, w jaki Wigiliusz zamiennie używa formuł definiujących egzystencję obydwu natur w jednej osobie Jezusa Chrystusa, jest przykładem właściwie rozumianej ortodoksji, przez co sam autor *Contra Eutychetem* jawi się jako teolog szukający odpowiedzi na wymagania czasu, w którym żyje.

Kiedy w roku 451 cesarz Marcjan zwoływał do Chalcedonu sobór, którego zadaniem miało być zdefiniowanie formuły określającej strukturę bytową Jezusa Chrystusa, nie przypuszczano, iż recepcja doktryny wypracowanej przez to zgromadzenie spotka się z aż tak poważnymi trudnościami, nie wyłączając schizmy. Toczące się dyskusje w kwestii sposobu istnienia w osobie Syna Bożego natury boskiej i ludzkiej oraz brak uzgodnień w tej sprawie doprowadziły do postawienia i rozwiązania problemu w sposób bardzo stanowczy, co nie oznaczało wcale doskonały. Ojcowie soborowi musieli się opowiedzieć, określając strukturę bytową Jezusa Chrystusa, za wyrażeniem „z dwóch natur”, które kojarzyło się z doktryną Dioskura, co prawda, potępionego, ale mającego za sobą wsparcie nurtu szkoły aleksandryjskiej, albo też za wyrażeniem „w dwóch naturach”, którego z kolei orędownikiem był papież Leon I. Końcowy tekst chalcedońskiego *horosu* uznał jako ortodoksyjne stwierdzenie o Jezusie Chrystusie istniejącym „w dwóch naturach”. Chociaż z jednej strony dawało to Rzymowi i jego zwolennikom pewną przewagę nad Aleksandrią, z drugiej zaś – oparcie prawdy dogmatycznej na jednym tylko wyrażeniu było, jak pokazała historia, posunięciem nie tylko nie

\* O. dr Krzysztof Wendlik (ur. 1978 r.), wykładowca teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Duchownym Zakonu Paulinów w Krakowie; e-mail: p.cristoforo@gmail.com.

do końca przemyślanym, ale wręcz dramatycznym w skutkach<sup>1</sup>. Oczywiście, nie umniejsza to fundamentalnej roli, jaką dla rozwoju doktryny chrystologicznej odegrał Chalcedon, a jak słusznie zauważa A. Grillmeier: „zadaniem ojców soborowych nie było nauczanie metafizyki, tzn. przedstawianie wszystkich możliwych wniosków wynikających z faktu rozróżnienia w Chrystusie dwóch natur, lecz służenie kościelnemu przepowiadaniu, mającemu zażegnać kryzys chwili”<sup>2</sup>.

Niemniej jednak pytanie o recepcję soborowej doktryny było i jest jak najbardziej słuszne, dlatego też w niniejszym artykule chciałbym przyjrzeć się tej rzeczywistości poprzez pryzmat dzieła *Contra Eutychemem* autorstwa Wigiliusza z Tapso<sup>3</sup>, żyjącego w drugiej połowie V wieku w prowincji Bizacena w Afryce Północnej<sup>4</sup>. Wybór tego właśnie dzieła w spojrzeniu na proces recepcji prawd wyrażonych w *horosie* chalcedońskim ma swoje uzasadnienie m.in. dlatego, iż zostało ono najprawdopodobniej napisane między latami 460 a 480, a więc w okresie tuż po soborze, co więcej, na tle innych dzieł o tematyce antymonofizyckiej powstałych wtenczas na Zachodzie jest zdecydowanie wybijającym się dziełem<sup>5</sup>.

W omawianiu recepcji dogmatu chalcedońskiego na podstawie *Contra Eutychemem* chciałbym się skupić w głównej mierze na sposobie przedstawienia tajemnicy unii hipostaticznej, tj. zastosowaniu przez Wigiliusza dwóch formuł: „w dwóch naturach” i „z dwóch natur”, gdyż opowiedzenie się za jedną z nich miało decydować wówczas o ortodoksyjności głoszonej nauki. Jak poradził sobie biskup z Tapso z dylematem, przed którym stanęli kiedyś ojcowie soborowi, zmuszeni wybrać tylko jedną z wyżej przedstawionych formuł?

<sup>1</sup> Surowa lektura wydarzeń, na bazie źródeł historiograficznych dotyczących okresu pochalcedońskiego ukazałaby pełną klęskę soborowego celu, który poza zamierzeniami ekumenicznymi, spowodował serie reakcji przeradzających się w autentyczne rozruchy wśród ludu, nie wyłączając zabójstw na przedstawicielach Patriarchatów. Nie bez znaczenia pozostaje fakt „osądzania” monofizytyzmu przez ortodoksję o profilu państwowym, co zresztą stanie się sztandarem niezadowolenia w rejonie południowo-wschodnim basenu Morza Śródziemnego. Por. F. Carcione, *La ricezione ecclesiale del Concilio di Calcedonia in Oriente tra V e VI secolo*, w: *Il Concilio di Calcedonia 1550 anni dopo*, red. A. Ducay, Città del Vaticano 2003, s. 59.

<sup>2</sup> Por. A. Grillmeier, *Gesù il Cristo nella fede della chiesa*, t. 1-2, Brescia 1982, s. 964-965.

<sup>3</sup> Źródła historyczne dotyczące osoby Wigiliusza są bardzo skąpe, poza jedynym pewnym przekazem, który lokuje jego imię na liście biskupów afrykańskiej prowincji Bizacena, obecnych podczas zwołanego przez wandalskiego króla Huneryka synodu w Kartaginie w 484 roku. Wigiliusz zostaje wymieniony na ostatnim miejscu, co suponuje, iż wśród zebranych biskupów był najmłodszym wiekiem. Por. *Notitia civitatum et provinciarum Africae*, w: *Monumenta Germaniae Historica*, red. C. Halm, Auctores antiquissimi III, I, 1878; por. także M. Simonetti, *Letteratura antimonofisita d'Occidente*, „Augustinianum” 18 (1978), s. 506.

<sup>4</sup> Czas, w którym żył i tworzył Wigiliusz, z jednej strony był naczyniem prześladowaniom wywołanym przez reżim Wandalów, z drugiej zaś z powodu rozprzestrzeniających się herezji trynitarnych i chrystologicznych nie sprzyjał ortodoksyjnemu przekazowi depozytu wiary.

<sup>5</sup> Por. M. Simonetti, *Letteratura antimonofisita d'Occidente*, „Augustinianum” 18 (1978), s. 532. Jeśli chodzi natomiast o inne znaczące pisma antymonofizyckie napisane wówczas na Zachodzie, są one następujące: *Conflictus Arnobii et Serapionis* – Arnobiusz Młodszy (Rzym, połowa V w.) oraz *Contra Eutychemem haeresim* – Avito z Vienne (początek VI w.).

## „REGULA FIDEI”<sup>6</sup> KLUCZEM W INTERPRETACJI TEOLOGICZNEJ WIGILIUSZA

Chcąc uzyskać odpowiedź na wyżej postawione pytanie, należałoby najpierw przyjrzeć się motywacjom, jakie skłoniły Wigiliusza do napisania *Contra Eutychetem*, będącego apologią *Tomus ad Flavianum*, oraz postanowień soboru w Chalcedonie. Z analizy tekstu dzieła Wigiliusza jednoznacznie wynika, iż jedną z zasadniczych motywacji była troska o zachowanie i przekazanie poprawnej nauki Kościoła, zwłaszcza wśród prostego ludu:

„Niektórzy perfidni ludzie i żądni próżnego rozgłosu [...], którzy wzgardzili prawdziwą doktryną i nie przyjmują nauki Kościoła w materii wiary, myśleli o obowiązku przeciwstawienia się za pomocą niegodziwych zarzutów wobec listu błogosławionego Leona, napisanego według depozytu tradycji Apostołów oraz wobec decyzjom synodu w Chalcedonie, wymiotując bezbożnymi wymysłami za pomocą okropnych słownych usiłowań. Ponieważ wśród prostego ludu szerzenie tego typu nauk wywoływało wątpliwości, dla tego motywu, a także przez zachętę świętych braci, postanowiłem zająć się, z pomocą Pana naszego Boga, owymi doktrynami i je obalić”<sup>7</sup>.

Prawdziwość niniejszej motywacji potwierdza sposób argumentacji, za pomocą którego Wigiliusz na początku każdej z poszczególnych ksiąg otwiera dyskusję dotyczącą ortodoksyjności w materii wiary oraz powstałych zagrożeń w wyniku jej błędnych interpretacji<sup>8</sup>. W swoich wywodach odwołuje się w spo-

<sup>6</sup> Pojęcie *regula fidei/regula veritatis* zostało wprowadzone do teologii jako tzw. *terminus technicus*. Przed rokiem 300 pojęcie *regula veritatis* nie posiadało znaczenia wyłącznie dogmatyczno-apologetycznego, lecz także było obecne na płaszczyźnie moralno-prawnej wspólnoty Kościoła. „Reguła wiary”, będąc zasadą dla wiary podmiotowej wierzących, jawi się jako drabina ukazująca obiektywność tejże wiary. Jeśli chodzi natomiast o jej normatywność, ma ona swoje korzenie w prawdzie ewangelicznej (Gal 2,5.14). „Reguła wiary” jest zatem skompresowaną definicją przekazu apostołowego wraz z niezbędnymi i normatywnymi jego wskazaniami. Por. M. Fiedrowicz, *Theologie der Kirchenväter*, Freiburg–Basel–Wien 2007, s. 188-190.

<sup>7</sup> Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychetem*, IV, I, 1-2: „Quidam perversae mentis homines et inanis gloriae cupidi [...] indignati veritatis dogmatibus et ecclesiasticas fidei regulas non ferentes, beatissimi Leonis epistole, iuxta sensum apostolicae traditionis conscriptae, et decreto synodi Chalcedonensis pravis contradictionibus obviandum putaverunt, nefanda commenta horribilibus verborum nauseamentis evomentes. Quae quoniam simplicioribus quibusque nonnullum videntur dubietatis scrupulum excitare, idcirco ea hortatu sanctorum fratrum, in adiutorio Domini Dei nostri, consideranda et refutanda suscepi”. Tekst łaciński *Contra Eutychetem* pochodzi z opracowania S. Petri, która korzystała z następujących kodeksów: P (F.V. I, n. 10, saec. IX, San Petersburg), A (Augiensis, LV (IX), Karlsruhe) i F (Paris, Bibliothèque Nationale, Latin 1.686, XI<sup>e</sup>-XII<sup>e</sup> s. et IX<sup>e</sup> s., 290x205 mm). Por. Vigilio di Tapso, *Contra Eutiche*, red. S. Petri, Brescia 2003. Por. także tekst łaciński w PL 62,95-154. W fazie przygotowań natomiast znajduje się wydanie krytyczne *Contra Eutychetem*, które zostanie opublikowane w CCL [online], [http://www.corpuschristianorum.org/series/ccsl\\_preparation.html](http://www.corpuschristianorum.org/series/ccsl_preparation.html) [29.01.2013].

<sup>8</sup> Por. Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychetem*, I, I, 1: „Magnum et grave fidei periculum, quod nec facile sentiri, nec facile a plerisque valeat evitari, quoniam est pietatis specie obumbratum,

sób szczególnie do nauki ojców, a przede wszystkim do „reguły wiary”<sup>9</sup>, której źródłem jest sam Jezus Chrystus, gdyż w Nim „wiara jest czysta”<sup>10</sup>. Należy oczywiście podkreślić, iż Wigiliusz, broniąc doktryny Kościoła, ujmował „regułę wiary” w ścisłym związku z argumentacją biblijną<sup>11</sup>, gdyż jedno bez drugiego nie było wystarczające dla poprawnego przekazu misterium Chrystusa, prawdziwego Boga i człowieka<sup>12</sup>.

Fakt, iż Wigiliusz w dużej mierze bazował na nauczaniu Kościoła już opracowanym, a wyeksponowanym w dekretach soborowych i nauczaniu ojców, bynajmniej nie oznaczał wyboru łatwiejszej drogi w przedstawieniu kwestii doktrynalnych. Było to raczej przejawem odpowiedzialnej postawy teologa nieudowadniającego za wszelką cenę swojej oryginalności, gdyż ta w kontekście rozprzestrzeniających się prądów heretyckich mogłaby przyczynić się do kolejnych podziałów we wspólnocie kościelnej. Wigiliusz preferuje zatem teologię

---

per multas Orientis Ecclesias domestica contentione grassari comperimus et eo usque pertinaci animorum obstinatione defendi ut nec antiquorum Patrum traditionibus nec religiosorum principum severis sanctionibus possit vel potuerit amputari”. (Dowiedziałem się, iż rozprzestrzenia się w wielu Kościołach Wschodu poważne i wielkie zagrożenie dla wiary, powodując wewnętrzne spory, będąc trudnym do rozpoznania czy uniknięcia, ponieważ ukrywa się pod pozorem pobożności; z tego też powodu z wielkim uporem bronią go dusze, których z błędu nie jest w stanie wyprowadzić ani nauczanie Ojców, ani surowe zarządzenia wynikające z szacunku do wiary). II, I, 1: „Varius quidem et diversus, ex uno tamen perfidiae fonte haereticae pravitatis error emersit”. (Różne i zaiste odmienny błąd wiarołomstwa heretyckiego z jednego jednak źródła wypływa). III, I, 2: „Optimum duxi etiam hanc impietatis partem veritatis assertione destruere et omnem tetri dogmatis nebulosam caliginem penitus dissipare”. (Toteż słusznie uważałem, aby dowodzeniem prawdy tę część bezbożności zniweczyć oraz całkowicie rozproszyć każdy pochmurny mrok tej okropnej doktryny). V, I, 1: „Sciens beatus apostolus Paulus profana et noxia letalis doctrinae instituta posse veri specie obumbrari et, latentibus intrinsecus dolis, arguta verborum superficie serpentinae grassationis virus obduci”. (Błogosławiony Apostoł Paweł wiedział, iż bezbożne i szkodliwe zasady śmiertelnej doktryny mogą być ukryte pod pozorem prawdy, a po ukryciu podstępami do wewnątrz trucizna prześladowania diabelskiego może być przykryta przebiegłą powierzchownością słów).

<sup>9</sup> Por. Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychem*, II, X, 2; III, II, 1; V, I, 3; V, II, 3; V, VIII, 2; V, XIX, 4; V, XX, 3; V, XXI, 2.

<sup>10</sup> Por. Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychem*, I, IV, 2.

<sup>11</sup> Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychem*, V, X, 1: „tota Scriptura fides et catholica veritas”.

<sup>12</sup> Por. Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychem*, V, VII, 2: „Regula est fidei catholicae unum eundemque Dominum Iesum Christum sicut verum Deum ita verum hominem confiteri”. (Regułą wiary katolickiej jest wyznawanie jednego i tego samego Pana Jezusa Chrystusa jako prawdziwego Boga tak jak i prawdziwego człowieka). V, VI, 3: „[...] credamus unum esse Christum Deum et hominem, sicut apostoli docuerunt et sicut nobis viri apostolici tradiderunt”. (Wierzmy, że jeden Chrystus jest Bogiem i człowiekiem, jak nauczali apostołowie i jak przekazali nam ich następcy). II, X, 7: „Cur metuis duas dicere naturas, cum apostolus non formidaverit duas dicere formas, unam qua Deus est, alteram qua idem Deus homo est?” (Dlaczego boisz się powiedzieć „dwie natury”, jeśli apostoł nie bał się powiedzieć „dwie natury”, jedna, w której jest Bogiem, druga, w której ten sam Bóg jest człowiekiem?).

odpowiedzialną, której poszukiwania winny zawsze bazować na wierze Kościoła i ku niej zmierzać<sup>13</sup>.

## „EX DUABUS NATURIS” CZY „IN DUABUS NATURIS”?

Przyglądając się częstotliwości, z jaką w *Contra Eutychetem* Wigiliusz używał formuł „z dwóch natur” i „w dwóch naturach”, odnosząc je do osoby Jezusa Chrystusa, wynika jednoznacznie, iż preferowaną przez Afrykańczyka jest ta pierwsza<sup>14</sup>. Według opinii S. Petri posługiwanie się przez biskupa Tapso formułą „z dwóch natur” (używa jej bez wątpienia w sensie ortodoksyjnym) jest przejawem jego powierzchownej znajomości kontrowersji monofizycznej<sup>15</sup>. Motywu, który kierował Wigiliuszem w częstym stosowaniu tejże formuły, włoska uczona doszukuje się w fakcie, iż zwrot „z dwóch natur” był ściśle powiązany z ideą podwójnego zrodzenia Chrystusa, boskiego i ludzkiego<sup>16</sup>. Dlatego też użycie formuły „z dwóch natur” znajduje swoje usprawiedliwienie w świetle wpływu doktryny antyariańskiej, która zakładała użycie przyimka *ex* dla wyrażenia tożsamości natury między Ojcem a Synem<sup>17</sup>, a także ich współistotności<sup>18</sup>.

O ile należy się zgodzić z opinią, iż użycie przyimka *ex* dla ukazania sposobu istnienia obydwu natur było podyktowane wpływem obecnego wówczas w refleksji ojców nurtu antyariańskiego, o tyle w kwestii używania przez Wigiliusza tegoż przyimka jako potwierdzenia tezy o jego powierzchownej wiedzy na temat kontrowersji monofizycznej wysuwam hipotezę zgoła przeciwną. Przypuszczam, iż biskup Tapso, zachowując pewien dystans wobec Rzymu, mądrze odczytał postanowienia soborowe w kontekście całości nauki o unii hipostatycz-

<sup>13</sup> Por. K. Wendlik, *L'unione ipostatica in prospettiva storico salvifica nel „Contra Eutychetem” di Vigilio di Tapso*, Roma 2009, s. 220-221.

<sup>14</sup> W *Contra Eutychetem* można zaobserwować następujący sposób używania formuł gramatycznych dla przedstawienia rzeczywistości dwóch natur: „z dwóch natur” (11 razy): I, IV, 3; I, V, 4 (2 razy); I, XII, 3; II, IV, 6; II, VI, 4; II, VII, 3; IV, XVI, 1, V, VII, 2 (2 razy); V, VII, 3; „dwóch natur” (10 razy): I, IV, 3; I, V, 4; I, XII, 2; I, XIV, 3, IV, IV, 3; IV, XIV, 2; IV, XVII, 3; IV, XIX, 5; V, VII, 3 (2 razy); „w dwóch naturach” (8 razy): II, IV, 6; IV, III, 3; IV, XVI, 1; IV, XVI, 3, IV, XIX, 5; V, VII, 3; V, XV, 3; V, XVI, 3. „dwie natury w Chrystusie” (5 razy): III, IV, 4; IV, III, 1; IV, VII, 3; IV, XXI, 4; V, VI, 2. Por. S. Petri, *Contro Eutiche*, s. 124.

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 123.

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 124.

<sup>17</sup> Por. tamże, s. 126. Por. także Vigilio di Tapso, *Contro gli Ariani*, red. P. Guidi, Roma 2005, s. 72, 97, 178.

<sup>18</sup> Por. S. Petri, *Contro Eutiche*, s. 125. Jak zauważa S. Petri, Wigiliusz w *Contra Eutychetem* dla ukazania współistotności między Ojcem a Synem nie użył terminu *consubstantialis*, lecz bazując na doktrynie augustyniańskiej, posłużył się słowem *aequalis*. Nie używa go jednak nigdy dla wyrażenia współistotności w relacji Chrystus – człowiek. Por. S. Petri, *Contro Eutiche*, s. 275.

nej i świadomie nie zaprzestał używania zwrotu „z dwóch natur”, przewidując niejako ogromne trudności z recepcją formuły soborowej „w dwóch naturach”<sup>19</sup>.

Obok obowiązującej po soborze chalcedońskim formuły określającej osobę Jezusa Chrystusa istniejącego „w dwóch naturach”, Wigiliusz, często używając formuły „z dwóch natur”, mógł budzić uzasadnione obawy, zwłaszcza w środowisku łacinników. Jednakże posługiwanie się obydwoma formułami nie koncentrowało prawdy dogmatycznej wokół jednej tylko koncepcji, zostawiając tym samym jakże cenne pole do dialogu<sup>20</sup>. Dlatego też sposób, w jaki Wigiliusz zamiennie używa formuł definiujących egzystencję obydwu natur w jednej osobie Jezusa Chrystusa, jest przykładem właściwie rozumianej ortodoksji, przez co sam autor *Contra Eutychetem* jawi się jako teolog szukający odpowiedzi na wymagania czasu, w którym żyje<sup>21</sup>.

Wysuniętą hipotezę opieram w dużym stopniu na spostrzeżeniach i badaniach porównawczych dzieła *De duabus naturis*<sup>22</sup> papieża Gelazego I z tekstem *Contra Eutychetem*, przeprowadzonych przez R. Ronzaniego<sup>23</sup>. Dzieło *De duabus naturis* zostało napisane w latach dziewięćdziesiątych V wieku jako odpowiedź na poglądy monofizyckie patriarchy Konstantynopola Akacjusza. Elementem, który pozwala na przypuszczenie, iż papież Gelazy I, pisząc swoje dzieło, mógł bazować na tekście *Contra Eutychetem*, jest nie tylko fakt późniejszej jego redakcji, ale występowanie podobnych sformułowań dotyczących sposobu istnienia unii hipostatycznej. Chodzi m.in. o użycie formuły *ex duabus naturis*, która u Hilarego i Augustyna występuje sporadycznie, a papież Leon I używa jej, kiedy cytuje teksty eutychiańskie. Wigiliusz natomiast posługuje się nią w sposób bardzo swobodny, a wśród dzieł o charakterze chrystologicznym tamtego okresu tylko w *Contra Eutychetem* owa formuła występuje w tak znacznym natężeniu.

Dla porównania terminologii skupionej wokół formuł „z” oraz „w dwóch naturach”, używanych i przez Wigiliusza, i przez papieża Gelazego I, posłużymy poniższe zestawienie:

<sup>19</sup> Por. K. Wendlik, *L'unione ipostatica in prospettiva storico salvifica nel „Contra Eutychetem”*, s. 220.

<sup>20</sup> Por. P. Stockmeier, *Anmerkungen zum „in” bzw. „ex duabus naturis” in der Formel von Chalcedon*, „*Studia Patristica*” 18,1 (1985), s. 220.

<sup>21</sup> Wydaje się, iż użycie przez Wigiliusza formuły „z dwóch natur” jest zapowiedzią przyszłego ducha neochalcedonizmu, co potwierdzi sobór konstantynopolski II (553 r.), podtrzymując ważność formuły *ek duo fyseon*, gdzie jedność jest widziana pod kątem hipostazy obydwu natur. Por. M. Serenthà, *Gesù Cristo ieri, oggi e sempre*, Torino 2005, s. 239.

<sup>22</sup> Por. Gelasius I, *De duabus naturis*, w: *Publizistische Sammlungen zum Acacianischen Schisma* [dalej: PublS], red. E. Schwartz, München 1934, s. 85-106.

<sup>23</sup> Por. R. Ronzani, *Il „De duabus naturis” di Gelasio di Roma. Contesto storico e fonti teologiche*, „*Augustinianum*” 48 (2008), s. 481-519; zob. Gelasio I, *Lettera sulle due nature*, red. R. Ronzani, Bologna 2012.



Wigiliusz <i>Contra Eutychetem</i>	Gelazy I <i>De duabus naturis</i>
<p>– „z dwóch”:                      „<b>ex his duabus</b> hodieque manentibus unus est Christus, unaque persona” (I, IV, 4);</p> <p>„<b>ex duabus</b> adunatis, iisdemque manentibus, unus Deus idemque homo creditur Christus... <b>ex utroque</b> subsistens, utroque non carens” (I, V, 4);</p> <p>„claruit igitur Christum <b>ex duabus naturis</b> in unione personae subsistere” (II, IV, 6);</p> <p>„Haec est naturarum proprietas, <b>ex quibus</b> unus Dei Filius idemque hominis Filius Christus subsistens unam tantum habet geritque personam” (II, VI, 4).</p> <p>– „z dwóch” i „w dwóch”:</p> <p>„quia <b>ex utriusque</b> Christus subsistens unus est <b>in utroque</b>” (IV, XVI, 1);</p> <p>„<b>ex utroque</b> et <b>in utroque</b> unus atque idem est Christus” (IV, XVI, 3);</p> <p>„<b>ex utroque</b> et <b>in utroque</b>” (V, VII, 2).</p>	<p>– „z dwóch”:                      „ut duas <b>ex quibus</b> illud sacramentum singulare constat, illic permanere monstremus” (PublS. s. 87, I, 1-2);</p> <p>„in uno eodemque domino Iesu Christo atque in eius una eademque persona, qua <b>ex utriusque naturis</b> unus atque idem est” (PublS. s. 93, I, 16-7).</p> <p>– „z dwóch” i „w dwóch”:</p> <p>„<b>ex his proprie</b> uel <b>in his</b> ueraciter permanere, <b>ex quibus</b> uel <b>in quibus</b> unus et perfectus et uerus est Christus” (PublS. s. 90, I, 2-3);</p> <p>„<b>in utriusque</b> naturis <b>ex quibus</b> uel <b>in quibus</b> conceptus editus nutritus et conuersatus in mundo est” (PublS. s. 90, II, 25-26);</p> <p>„ut isdem naturis ueraciter permanentibus <b>ex quibus</b> uel <b>in quibus</b> unus atque idem [...] existit” (PublS. s. 90, II, 29-30);</p> <p>„<b>ex quibus</b> uel <b>in quibus</b> unus et integer Christus est [...] ut unus atque idem sit, utraque in eo sine ambiguo permanent, <b>ex quibus</b> uel <b>in quibus</b> unus idemque persistit” (PublS. s. 93, I, 26-30).</p>

Dalszym elementem potwierdzającym tezę, iż Gelazy I w swoim dziele mógł bazować na treści *Contra Eutychetem*, jest obecność w obu tekstach syntagm mających ścisły związek semantyczny z zagadnieniem unii hipostatycznej. W dziele *De duabus naturis* jest to syntagma *Deus homo – homo Deus*, natomiast w *Contra Eutychetem* w przeważającej części syntagma *divina humanitas – humana divinitas*:

Wigiliusz <i>Contra Eutychetem</i>	Gelazy I <i>De duabus naturis</i>
<p>„Fatemini igitur et ore quod corde tenetis, ut <b>divina humanitas</b> et <b>humana divinitas</b> propitietur vobis (II, X, 8);</p> <p>„idem Deus, idem homo, unde constat et <b>divinitatem humanitatis</b> et <b>humanitatem divinitatis</b> habere vocabulum, id est Verbum dici carnem et carnem dici Verbum” (IV, V, 3);</p> <p>„ut Verbum homo et homo Deus” (I, IV, 5);</p> <p>„Quia vero idem <b>Deus homo</b> est et idem <b>homo Deus</b> est” (I, V, 4).</p>	<p>„Quamuis enim unus atque idem sit dominus Iesus Christus, et totus <b>deus homo</b> et totus <b>homo deus</b>, et quicquid est humanitatis, <b>deus homo</b> suum faciat et quicquid est dei, <b>homo deus</b> habeat, tamen ut hoc permaneat sacramentum nec possit ex aliqua parte dissolui, sic totus homo permanet esse quod deus est, ut totus deus permaneat esse quod homo est” (PublS. s. 87, I, 8-12);</p> <p>„ut et totus <b>deus homo</b> sit et totus <b>homo deus</b> sit atque haec eadem ex quibus uel in quibus unus atque idem et <b>deus homo</b> est et <b>homo deus</b> est, confusa non sint, diuisa non sint, deficientia non sint, sed sic unum eundemque et deum hominem et hominem deum utraque unita perficiunt, ut proprietatem suam penitus non amittant, qua ut ex utrisque unus atque idem <b>deus homo</b> et <b>homo deus</b> possit esse, perficiunt” (PublS. s. 93, I, 17-22).</p>

Powracając do sposobu używania przez Wigiliusza formuł „z dwóch” i „w dwóch” naturach oraz ich semantycznego wymiaru, charakterystyczne jest ześrodkowanie prawdy o unii hipostatycznej dzięki znaczeniu imienia Chrystus, które samo w sobie już tę prawdę wyraża, stając się niejako odpowiedzią na pytanie o konstrukcję metafizyczną osoby Syna, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka: „[...] imię Chrystus odnosi się do faktu, iż [Bóg] stał się człowiekiem. Ale ponieważ już przez poznanie obydwu natur jedno jest tylko imię Jego natury boskiej i ludzkiej”<sup>24</sup>.

Wigiliusz, opierając swoją refleksję na wypracowanym przez św. Augustyna paradygmacie *Christus unus*<sup>25</sup>, eksponującym jedność osobową, często używa przyimka „w” przed albo po wymienieniu imienia Chrystus, wskazując jednocześnie na rzeczywistość dwóch natur (boskiej i ludzkiej)<sup>26</sup>. Efektem tego jest

<sup>24</sup> Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychetem*, IV, V, 2-3: „unde apparet ad id quod homo factus est, id est Christi vocabulum. Sed quia iam per cognitionem utriusque naturae unum est divinitatis humanitatisque eius vocabulum”.

<sup>25</sup> Wyrażenie *Christus unus* oraz podobne jemu, występujące w *Contra Eutychetem*: I, IV, 4; I, X, 3; I, XII, 2-3; II, VII, 3; II, IX, 3; II, X, 4; IV, V, 1, IV, XVI, 1; IV, XVII, 2; V, VI, 3; V, VII, 2; V, XV, 3; *Unam personam*: I, IV, 4; I, V, 3; I, XII, 3; II, 4, 5; II, V, 5; II, VI, 1; II, VII, 3; IV, IV, 3; IV, V, 3; V, VI, 1; V, VII, 2; V, XX, 1; *Una eademque persona*: II, VII, 3; II, IX, 6; V, XV, 3. Por. S. Petri, *Contro Eutiche*, s. 128.

<sup>26</sup> Por. Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychetem*, V, VI, 2: „At, quia in Domino Iesu Christo Verbi et carnis una persona est duaeque naturae”. (Lecz ponieważ w Panu Jezusie Chrystusie jedna jest osoba Słowa i ciała oraz dwie natury). V, XV, 1: „Et quanquam haec suffecerint, pro sui firmitate roboris, ad demonstationem in Christo utriusque naturae” (I chociaż to byłoby



uzyskanie jakby wzmocnionego wyrażenia dogmatu chalcedońskiego. Również w przypadku przyimka „z” w *Contra Eutychetem* spotykamy podobne semantyczne zastosowanie<sup>27</sup>.

Należy zauważyć, iż Wigiliusz, podkreślając znaczenie imienia Chrystus dla tajemnicy unii hipostatycznej, zachował wielką swobodę w używaniu przyimków „w” oraz „z”, określających sposób istnienia obydwu natur, boskiej i ludzkiej, prezentując jednocześnie zasadnicze idee chrystologii przed- i pochalcedońskiej: „Czy dostrzegasz, iż w jednej osobie Chrystusa jest zawarta tajemnica obydwu form tzn. obydwu natur? [...] na razie ukazaliśmy przez przepowiadanie prorockie i apostołskie, że Chrystus posiada dwie formy. Teraz ukażemy, iż w obydwóch [naturach – K.W.] Chrystus jest jeden i ten sam oraz posiada jedną jedyną osobę [...]. Stało się więc jasne, iż z dwóch trwających natur, Chrystus istnieje w jedności osoby”<sup>28</sup>; „[...] w jednym Chrystusie jedna rzecz jest właściwa Słowu, druga ciału, w taki sposób, aby była wspólną dla obydwu (tzn., że także śmierć, która jest właściwa ciału, odnosiła się do Słowa i życie, które jest właściwe Słowu, odnosiła się do ciała, ponieważ istniejąc z dwóch [natur], Chrystus jest jeden w obydwóch [naturach]). [...], lecz nie jest jeden w Słowie a drugi w ciele, lecz z dwóch i w obydwóch [naturach], jeden i ten sam jest Chrystus”<sup>29</sup>.

---

wystarczającym dla trwałości jego znaczenia do ukazania w Chrystusie obydwu natur). V, XXI, 4: „His verbis utramque voluit in Christo demonstrare naturam” (Za pomocą tych słów chciał ukazać w Chrystusie obydwie natury).

<sup>27</sup> Por. Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychetem* II, VII, 3: „Sed hoc est unius personae mysterium, hoc unius Christi ex utroque subsistentis sacramentum, hoc utrarumque naturarum proprietatis Arcanum” (Lecz to jest tajemnicą jednej osoby, to jest sakrament jednego Chrystusa, istniejącego z dwóch [natur], to jest tajemnicą właściwości obydwu natur). I, XII, 2-3: „Apostolus certe noverat Christum utriusque esse naturae, dum eum et hominem et Deum, eumdemque praedicat unum [...] Qui ergo hunc eumdem et Deum praedicabat et hominem ut ex utrisque naturis unum ostenderet Christum” (Apostoł z pewnością wiedział, iż Chrystus jest z dwóch natur, widząc, iż zapowiada Go człowiekiem i Bogiem oraz proklamując Go jednym [...]. On [apostoł] zatem, głosił tego samego człowiekiem i Bogiem, aby ukazać, iż Chrystus jest jednym z dwóch natur). I, V, 4: „Et hic sensus catholicus naturarum in sese coeuntium adunationem, non naturae unionem admittit, dum ex duabus adunatis, iisdemque manentibus, unus Deus idemque homo creditur Christus” (Tutaj sens nauki katolickiej określa stawanie się jednym natur, które jednoczą się ze sobą, nie jako jedność naturalna, lecz tak, jak się wierzy, iż Chrystus jest jednym, ten sam Bóg i człowiek, z dwóch połączonych natur, pozostających sobą).

<sup>28</sup> Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychetem*, II, IV, 5-6: „Cernis in una Christi persona utriusque formae, id est utriusque naturae, mysterium contineri? [...] interim prophetico atque apostolico praeconio docuimus Christum duas formas habere. Nunc doceamus in ambabus unum eumdemque esse, unamque personam habere [...] claruit igitur Christum ex duabus manentibus naturis in unione personae subsistere”.

<sup>29</sup> Vigilius Thapsensis, *Contra Eutychetem*, IV, XVI, 1.3: „[...] in uno Christo aliud esse Verbi, aliud carnis proprium, sic tamen ut sit utrumque commune (id est ut et mors, quod est proprium carnis, pertineat ad Verbum et vita, quod est proprium Verbi, pertineat ad carnem, quia ex utrisque Christus subsistens unus est in utroque. [...] nec tamen alius est in Verbo, alius in carne, sed ex utroque et in utroque unus atque idem est Christus”.

## ZAKOŃCZENIE

Ustosunkowując się do kwestii sposobu recepcji dogmatu chalcedońskiego, obecnej w dziele *Contra Eutychetem* Wigiliusza z Tapso, należy stwierdzić, iż przytoczone argumenty, poparte tekstami źródłowymi, świadczą na korzyść Afrykańczyka. Można przyjąć, z wielką, co prawda, ostrożnością, iż był on najprawdopodobniej jedynym pisarzem okresu posoborowego, który połączył w swojej refleksji ortodoksyjne użycie obydwu formuł, prowadząc tym samym czytelnika do jakże oczywistej konkluzji, iż: „Jeśli Chrystus jest «z dwóch natur», to nie może nie być «w dwóch naturach»<sup>30</sup>. Choć między Wigiliuszem a papieżem Leonem I widać zasadniczą różnicę w aplikacji formuły „z dwóch natur”, to jednym z ważniejszych punktów styčných ich myśli w opisie cech charakterystycznych obydwu natur była potrzeba posiadania jako punktu wyjścia nie tylko wymiaru jedności osobowej, ale jedności pomiędzy obydwoma naturami, prowadzącej z kolei do rzeczywistości jednej osoby w Chrystusie<sup>31</sup>.

Uważna lektura całego dzieła skłania ku refleksji, iż Wigiliusz nie nakazuje czytelnikowi wybierać pomiędzy jedną a drugą formułą, lecz umiejętnie ukazuje ich koherencję, eksponując tym samym istotny, tzn. soteriologiczny, cel unii hipostatycznej.

JESUS CHRIST IN TWO OR FROM TWO NATURES? – A RECEPTION  
OF CHALCEDON DOGMA IN *CONTRA EUTYCHETEM* BY VIGILIUS OF TAPSUS

Summary

One of the essential problems after the Council of Chalcedon was an issue of reception of a dogma of hypostatic union of Jesus Christ. This process, although very dramatic, with numerous connotations, especially political, did not overshadow strictly doctrinal debate. One of the participants of this debate in the circle of the Latin language was Vigilius, the bishop of Tapsus in North Africa. In his work *Contra Eutychetem*, written probably between year 460 and 480, he defends the decision of the Council of Chalcedon and the teaching of Pope Leo I, as to the manner of existing both natures in Jesus Christ, contained in the phrase *in duabus naturis*. At the same time he does not resign from using a „competitive“ phrase *ex duabus naturis*. In this way he proves the complementarity of both phrases, not affecting the substance of the Chalcedon dogma.

<sup>30</sup> Por. S. Petri, *Contro Eutiche*, s. 125.

<sup>31</sup> Por. B. Studer, *Una Persona in Christo. Ein augustinisches Thema bei Leo dem Grossen, „Augustinianum“* 25 (1985), s. 485.